

Dorota Krystyna Rembiszewska
Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

MIĘDZY ARCHAICZNOŚCIĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ. O JĘZYKU PISM ZYGMUNTA GLOGERA

Opis języka tekstów Zygmunta Glogera jest zagadnieniem szczególnie skomplikowanym. Wielość podejmowanych przez tego autora tematów, różnorodność zainteresowań badawczych sprawia, że kompleksowa analiza wymaga wyekscerpowania wszystkich pism, co staje się zadaniem na wiele lat. Językowe właściwości poszczególnych tekstów łączą się – rzecz jasna – z poruszaną tematyką, stąd uogólnianie w przypadku tego twórcy niesie niebezpieczeństwo marginalności ujęcia pewnych zagadnień.

Język osobniczy to swoisty fenomen, uwikłany w sieć zależności stylistycznych, przesłanek światopoglądowych, historycznoliterackich, faktów biograficznych. W przypadku Glogera – trochę romantyka, trochę pozytywisty, urodzonego na Podlasiu, jest to wyjątkowo ważne.

W związku z tym, że nie sposób w krótkim tekście ukazać wszystkich właściwości języka tego twórcy, ograniczę się do zasygnalizowania pewnych cech relewantnych – wskazujących na zanurzenie w XIX-wiecznej polszczyźnie ogólnej, a jednocześnie cech pokazujących ściśle związki z regionem Polski północno-wschodniej, z którego pochodził i o którym pisał, stając się kreatorem specyficznego, niezwykle plastycznego obrazu rodzinnych okolic.

Swoje rozważania opieram na materiale wyekscerpowanym z prawie 80 artykułów, pochodzących z różnych okresów działalności pisarskiej Glogera. Aby osiągnąć właściwą reprezentatywność, wybrałam co najmniej po jednym tekście z każdego roku, w którym autor *Encyklopedii staropolskiej* publikował w prasie.

Cechy ortograficzne

Ortografia stanowi zagadnienie, które właściwie stoi na marginesie cech osobniczych autora, jeśli bierze się pod uwagę teksty drukowane. W związku z tym charakterystyka pisowni artykułów, notek prasowych Glogera jest wypadkową jego kompetencji w zakresie reguł ortograficznych i ich znajomości redaktora przygotowującego

teksty do druku. Niemniej jednak z punktu widzenia historii języka warto wskazać pewne znamienne własności stosowania praw pisowni.

Na przykładzie tekstów Glogera mamy okazję prześledzić zmiany w ortografii końca XIX wieku, które były wprowadzane z mniejszą lub większą konsekwencją przez redaktorów poszczególnych czasopism, w których drukował badacz z Podlasia.

Litera *é* usunięta z pisowni polskiej w roku 1891¹, w tekstach sprzed tej daty występuje u Glogera w przewadze, na przykład *obszerném* (XII 18), *tój wzniosłój* (IX 71), *ubogiem* (IX 100), *na niój* (I 4), choć sporadycznie zdarzają się formy bez *e* kreskowanego, na przykład: *publicznej* (XXI 3), *najwięcej* (XVI 5). W artykułach z początku XX wieku dominują zapisy z *e* jasnym, na przykład *dziezę*, *starożytné* (XXVI 1), *lepiej*. Zagadnienie *é* pochylonego przez niektórych językoznawców w opracowaniach dotyczących języka pisarzy jest traktowane jako cecha fonetyczna².

W tekstach Glogera, zgodnie z tendencją XIX-wiecznej ortografii³, utrzymuje się zapis geminat w wyrazach obcego pochodzenia: *kollekcyą* ‘kolekcją’ (XII 19), *komisarz* (XII 23), *offycyalistami* ‘oficjalistami’ (XII 4), *professor* (II 4). Pod koniec wieku zwyczają pisownia ze spółgłoskami pojedynczymi, co znajduje odzwierciedlenie w niektórych zapisach u omawianego autora, na przykład: *sumy* (II 30).

Gloger zapisuje zgodnie z obowiązującymi ówczesnie zasadami z w zrostach i czasownikach prefiksalnych: *ztąd* (XXII 17, XXI 1, XXI 3).

Właściwości gramatyczne

Pośród cech systemowych uwagę zwracają postaci czasowników i imiesłowów. Gloger używa czasowników z produktywnym już w staropolszczyźnie prefiksem *roz-*⁴, w czasownikach, których obecnie ekstensja jest coraz mniejsza, a więc *rozprzedala* (XXI 1), *roztwierają* (III 23).

Dziś nieużywany czasownik *owiażywać* ‘obowiązywać’ (**owiażują** w *sadach drzewa owocowe* – XXII 17) został poświadczony w *Słowniku Doroszewskiego*⁵.

W tekstach Glogera dość często pojawia się czasownik, który we współczesnej polszczyźnie występuje w postaci bezprefiksальной – *zakończać* (na przykład *Autor zakończyła swoją pracę słuszną uwagę* – XXI 3; *ludy rolnicze uroczyście zakończyły każdego roku zbiory plonów* – XII 27; *Tak wśród wesołej pohulanki zakończyła młodzież rok*

¹ Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1980, s. 663.

² Por. A. Pihan-Kijasowa, *Język J. I. Kraszewskiego a polszczyzna ogólna i kresowa pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, pod red. J. Brzezińskiego, Zielona Góra 1988, s. 113–114.

³ I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku: stan i ewolucja*, t. 1, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986, s. 39.

⁴ A. Janowska, M. Pastuchowa, *Słowotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Kraków 2005, s. 110–122.

⁵ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, wersja online: <http://doroszewski.pwn.pl/> (dostęp 1.08.2015), dalej: SJPDor.

stary – XII 19). W *Słowniku Lindego*⁶ *zakończyć* – *zakończyć*, SJPDor podaje *zakończyć* – rzad. *zakończyć* a. *zakańczyć*, ale w cytatach formy tej nie ma.

Mamy na przykład imiesłów z prefiksem *u-*, w tym przypadku podkreślający wartość inchoatywną czynności – *uorganizowana* (*straż ogniowa, z mieszkańców Szawel na prędcie uorganizowana* – XII 8).

W zakresie fleksji uwagę zwracają dziś archaiczne, a w XIX wieku regularne końcówki: *-a* w M. lm. w rzeczownikach r. m., na przykład *grunta, interesa* (XXI 2), *produkta* (XII 8), w dopełniaczu lm. r.m. pojawia się czasami końcówka *-ów*: *badaczów* (XII 19, II 26), *pisarzów* (XIX 1), *komisarzów* (XI 13).

W B. lm. zaimków r.ż. od XVIII szerzyła się końcówka *-ą*, przeniesiona z odmiany przymiotników, która wyparła pierwotną końcówkę *-ę*⁷. U Glogera pojawiają się częściej formy z dawną końcówką: *swoję* (*miłość jej swoją zaprzysięgał* – XII 8; *rezydencją swoją posiadał* – II 29), *moję* (*zdobycz moję* – II 23), rzadziej z nowszą: *swoją* (*swoją pracę* – I 14).

Leksyka

Archaizmy

W badaniach nad językiem indywidualnym autora tworzącego w minionych epokach często zwraca się uwagę na archaizmy, które oddają cechy przynależne językowi na danym etapie rozwoju, a jednocześnie stanowią świadectwo minionych czasów, utrwalają nieistniejące desygnaty. Mogą także być źródłem do śledzenia zmian znaczeniowych.

Dla współczesnego czytelnika wiele wyrazów użytych przez Glogera ma znamie archaiczności. Weźmy chociażby pod uwagę spójniki: *atoli* ‘mimo to; ale’ (*Atoli w skutek nalegań znawców (...) wysłał (...) seryą widoków* – XII 9), *tedy* ‘więc, przeto’ (*Gdy tedy Białystok stał się miastem* – XII 4), *lubo* ‘choć’ (*Lubo Kulesza malował dobrze portrety (...) to przecież jego talent i zasługa leżą w kolorycie* – XII 9), przysłówki: *podówczas* (*kasztelana Dembowskiego, który podówczas był dyrektorem* – XII 23) czy zaimek zastępujący określenia czasu – *ongi* ‘dawniej, kiedyś’ (*Dla przypomnienia ogółowi rodzinnych imion, ongi przez wszystkie stany i dostojników kościelnych na chrzcie świętym danych* – XII 10) albo partykułę wyróżniającą *najprzód* (*Przystąpiło więc najprzód Towarzystwo przyjaciół nauk do wydania* – II 30).

Niemalą znajdziemy przymiotników, które dzisiaj opatrzymy kwalifikatorem dawne, a więc na przykład *leczebny* ‘leczniczy’ (*zbiecie wszystkich zabobonów leczebnych naszego ludu* – XVI 5), *przeszloroczny* ‘ubiegłoroczny’ (w wystawie *przeszlorocznej* w Betowie – XII 24), *tamtoczesny* ‘ówczesny’ (*pod względem tamtoczesnych ubiorów bardzo ciekawe* – I 4).

Wśród rzeczowników, będących archaizmami semantycznymi, znajdujemy na przykład *dworzec* ‘dwór’ (*Wzniesiono tutaj niewielki piętrowy dworzec* – XII 4), *jarzy-*

⁶ S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. VI, Warszawa 1814, s. 668.

⁷ B. Walczak, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław 1999, s. 235–236.

na (*Wielkimi* [źniwami] nazywa sprzęt oziminy, małemi zaś – **jarzyny** – XII 27) ‘zboże jare, roślina jara’ SJPdor; *odbyt* (*Robotnikowi folwarcznemu nie zagraża zmniejszenie godzin pracy z powodu mniejszego odbytu produkcji fabrycznej* – XXI 3) ‘zbyt, pokupność; powodzenie w sprzedaży’ SJPdor; *potrzeby* [*odziany jest w amarantową szubę podbitą futrem (...) złocistymi potrzebami na piersiach* – XII 3] ‘dodatki krawieckie, na przykład taśmy, guziki itp.; wyłogi, szamerowania’ SJPdor.

pozytywistyczne założenia programowe, związane z ideałem pracy znalazły również odzwierciedlenie w tekstach Glogera. Dzięki temu mamy utrwalone nazwy dawnych zawodów, wykonawców czynności zarówno związanych z rozwijającym się wówczas przemysłem włókienniczym, a więc *majster foluśniczy*, *majster postrzygacz* (‘rzemieślnik postrzygający tkaniny (sukno)’ SJPdor), *majster tkacki manipulant* (‘który układa desenie i kolory’ – I 15), *farbiarz wyższy*, jak i odnoszące się do gospodarki wiejskiej: *źniwiarka*, *przodownica*, *kośnik*, *propinator* (‘w dawnej Polsce: dzierzawca monopolowego wyszynku napojów alkoholowych’ SJPdor). Tego typu nazwy zaliczymy do archaizmów rzeczowych, a więc nazw, które wyszły z użycia wraz ze zniknięciem desygnatów⁸. W tej grupie znajdują się nazwy związane z dworem, organizacją życia dawnej wsi: *klucznica* (XII 32) ‘ochmistryni we dworze zarządzająca gospodarstwem domowym; szafarka’ SJPdor; *kmieć* (*opowiadał mi sędziwy kmieć z pobliskiej Złotorzy* – XII 4); *ofycjalista* (*wysyłanie drobiu na sprzedaż, pod dozorem służki lub ofycjalisty* – XVI 5) (*oficjalista* przest. ‘osoba zatrudniona przy zarządzaniu prywatnym majątkiem ziemskim’ SJPdor), *wójt* ([*dziewka*] *ta niechybnie pojmie za męża wójta dworskiego, czyli gumienego, karbowego* – XXII 17). Tu można wymienić *postatnicę* (*Ta tylko, która przodowała na polu pracy, zwana ztąd przodownicą [lub postatnicą], może nieść na czele żniwiarzy wieniec z pola* – XII 27), która właściwie należy do warstwy gwarowej, ale wówczas miała dość szeroki zasięg (gwar. ‘żniwiarka przodująca grupie żniwiarzy; postacianka, przodownica’ SJPdor).

Gloger, jak można się przekonać wielokrotnie, wykazuje się dobrą znajomością nazw roślin, czego dowód daje chociażby w *Słowniku tykocińskim*⁹. Leksyka roślinna pojawia się także w tekście o medycynie ludowej (XVI 5). Wymienia tam m.in. *senes* (‘liście lub strąki kasji (strączyńca) mające zastosowanie jako środek przeczyszczający’ SJPdor), *cytwar* (‘wysuszone kwiatostany rośliny azjatyckiej *Artemisia cinae* [rupnika], zawierające santoninę, używane jako lek przeciw pasożytom jelitowym’ SJPdor), *kulczyba* (‘roślina z rodziny połatowatych (...), nasiona kulczyby zawierają strychninę’ SJPdor), *rumbarbarum* (‘daw. korzeń rabarbaru, stosowany dawniej jako środek rozwalniający’ SJPdor). Nazwy te co prawda do dzisiaj występują w polszczyźnie ogólnej, ale mają znacznie ograniczoną frekwencję.

⁸ K. Handke, *Archaizacja językowa w „Starej baśni”* J. I. Kraszewskiego, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1959, t. 6, s. 153.

⁹ Por. B. Kuryłowicz, *Charakterystyka fonetyczna dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2006, nr 6, s. 41–61; B. Kuryłowicz, *Słowotwórstwo dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2008, nr 7, s. 83–97.

Polszczyzna regionalna

Warto zauważyć, że w języku Zygmunta Glogera możemy napotkać stosunkowo niewiele elementów proveniencji dialektalnej, regionalnej, które stanowią część składową idiolektu.

Znamienne dla wielu pisarzy kresowych mieszanie *u*, *ó*, *o* znalazło również potwierdzenie w tekstach „Ziemianina”. Ta cecha regionalna doczekała się licznych omówień, więc ograniczę się do zasygnalizowania jej występowania, a więc *kilkodniowe* (XII 22), *kopalnocka* ‘sobótka (I 2), *pierog* (XXIII 1), *tlumoczki* (XII 11), *tytuń* (XIX 1), *wiory* (III 23). Zapewne podłoże dialektalne mają wahania *ę* – *ą*: *kablęk* (II 4), *jednę* (*widziałem jedną wieś* – XXVII 1).

Związek z Podlasiem poświadczają niektóre formacje słowotwórcze. Jeszcze w latach 80. XX wieku na północnym Podlasiu, między innymi w Sokółce, można było usłyszeć sufiks *-ywo* (*-iwo*) w dziś już nieznanymi derywatach typu *herbaciwo*, *domiwo*. U Glogera występują: *mleczywo* „(...) przepisy bowiem religijne Żydów wzbraniają im mleczywa i masła do kraszenia potraw mięsnych” (XVI 5), *mięsiwo* „(...) często wano żniwiarzy winem i mięsiwem” (XII 27).

Jeśli chodzi o regionalne wyróżniki leksykalne, stanowiące część idiolektu, mamy ich nie tak dużo. Można tu wymienić: *łupiny jaj* (*najlepiej więc dawać im pokruszone łupiny jaj* – XVI 5) ‘skorupka jajka’ – nazwa *łupina* jest rozpowszechniona w gwarach północnomazowieckich¹⁰, podlaskich¹¹, a także notowano ją w gwarach wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny¹²); *ziemlanka* (*mieszkali [...] w szałasach, a zimą w ziemlankach* – XII 7) – nazwa ze zleksykalizowanym *l* epentetycznym ma szerokie poświadczenia na Podlasiu i Suwalszczyźnie¹³.

Słownictwo gwarowe pojawia się u Glogera najczęściej w innych kontekstach, mianowicie w rozmaitych opisach na zasadzie cytatów (nieraz graficznie zaznaczonych cudzysłowem), operatorów metatekstowych (na przykład *czyli na tak zwaném; znaczy to*) oraz swobodnego dialogu intertekstualnego między tekstem pisanym a elementami tekstów mówionych – gwarowych, bez którego nie można by osiągnąć obrazowości i lokalności ukazywanych faktów, obyczajów.

Gloger, kiedy przedstawia zwyczaje związane z pieczeniem chleba (XXVI 1) wymienia nazwy pieczywa: *zasadzka* (*W Tykocińskim po zwykłych bochnach, z reszty ciasta robią «zasadzkę» tak nazwaną, że się nią na ostatku piec zasadza*), *wychopień*, *bądk* (*z wyskrobków robią wychopień i dla dzieci kilka bądek*). Kolejne podaje już bez wyjaśniania znaczenia: *reczuchy*, *gryczaniki*, *osuszki*. Definicje tych nazw (zapisane

¹⁰ *Atlas gwar mazowieckich*, pod red. A. Kowalskiej, t. II m. 303, Wrocław–Warszawa 1973.

¹¹ Kartoteka słownika gwar polskich, w zasobach Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie (dalej: KartSGPA).

¹² *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. VI, m. 194, Warszawa 1996.

¹³ D. K. Rembiszewska, *Słownik dialektu knyszyńskiego Czesława Kudzinowskiego*, Łomża 2007, s. 27.

w postaci zmasurzonej) odnajdziemy w *Słowniku gwary w Tykocińskim*¹⁴, którego nie będę omawiać, gdyż rejestr ten doczekał się kilku opracowań językoznawców ze środowiska białostockiego¹⁵.

Warto może jednak zwrócić uwagę na jedną z wymienionych nazw, mianowicie *reczuchy*. Pod artykułem Glogera dotyczącym zwyczajów zapustnych redakcja „Kłósów” opatrzyła przypisem ten wyraz, słusznie uznając, że zasięg jego występowania jest ograniczony: „To, co w Królestwie Polskiem nazywają *reczuchami* lub *racuszkami*, w guberniach południowo-zachodnich zowie się *hreczuskami*, gdyż się je pospolicie wypieka z gryczanej mąki; na Litwie *hreczuszki* nazywają się *oładkami*”¹⁶.

Gloger utrwalił nazwy, których próżno szukać w innych zbiorach wyrazów gwarowych. Słownik gwar podał hasło *chrapki* ‘urządzenie zabezpieczające przed poślizgnięciem się na lodzie, używane przez rybaków’¹⁷ (*chrapki, czyli żelazka, przywiązane pod podeszwami butów przez ludzi, łowiących ryby niewodem w porze zimowej* – XXIV 4) z lokalizacją z powiatu wysokomazowieckiego właśnie za jezewskim etnografem.

Gloger, kiedy wspominał obyczaje wielkanocne w rodzinnym dworze, wymienił nazwę *kobylica*: „Czasami urządzano «kobylicę» t. j. najprostszej budowy karuzel, złożony z dwóch krzyżujących się baryer, osadzonych do kołowania na niewysokim słupie” (XXIII 1). Tę nazwę tylko raz w powyższym znaczeniu poświadczono z powiatu bielskopodlaskiego¹⁸.

Z lokalnymi zwyczajami wiąże się nazwa *chodzić po dzieńdobrym*, o ograniczonym zasięgu występowania. Od „Hreczkosieja” dowiadujemy się, że „[...] «chodzić po dzieńdobrem», znaczy na Mazowszu i Podlasiu gdy weselnicy z kapelą, odwiedzają po kolei domy gospodarzy uczestniczących w uroczystości weselnej, co ma miejsce od rana przez kilka dni poślubnych” (XXV 1).

Wśród wyrazów gwarowych nie sposób pominąć tych, które wiążą się z miejscami charakterystycznymi dla północnego wschodu Polski, a więc nazw związanych z lasem (puszczą) i roślinnością w niej występującą. Są to na przykład *przegalina* ‘dukt leśny’ (*ujrzeliśmy stado tych zwierząt, pasących się na grzązkiej przegalinie* – II 24), *bahun* ‘bagno zwyczajne’ ([żubr] *nie stroni od drzew iglastych i bahunu* (Ledum palustre) – XIX 1), *chrabust* ‘ostrożeń warzywny (Cirsium oleraceum (L.)) [żubry] *zwierzęta te [...] lubią jeszcze inne gatunki traw miejscowych, a mianowicie bujnie tu rosnące: jaskier, ostrożeń, żerwię, chrabust* – XIX 1).

¹⁴ Z. Gloger, *Słownik gwary ludowej w Tykocińskim*, „Prace Filologiczne”, t. IV, Warszawa 1893, s. 795–904.

¹⁵ Por B. Kuryłowicz, *Nominacja a językowy obraz roślin w dziewiętnastowiecznych słownikach gwarowych*, „Roczniki Humanistyczne” 2006, R. 54, s. 45–56; B. Kuryłowicz, *Charakterystyka fonetyczna dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2006, nr 6, s. 41–61.

¹⁶ Z. Gloger, *Zwyczaje zapustne*, „Kłószy” 1877, nr 607, s. 103, przypis od redakcji do wyrazu *reczuch*.

¹⁷ *Słownik gwar polskich*, t. IV, z. 1, Kraków 1992, s. 64.

¹⁸ KartSGPA.

Większość wymienionych nazw znalazła się w słowniku tykocińskim (co sygnalizowałam przy niektórych przykładach). Jednak jego zasięg był na pewno mniejszy niż pojedyncze teksty w prasie codziennej, czasopismach. Obecność nazw proveniencji gwarowej w gatunkach publicystycznych jest istotna dla ich popularyzacji w szerszym gronie odbiorców.

Analiza tekstów prasowych Zygmunta Glogera pozwala na sformułowanie wniosku, że polszczyzna tego autora jest reprezentatywna dla innych twórców przełomu XIX i XX wieku. Z punktu widzenia współczesnego czytelnika Gloger to nieoceniony kustosz pamięci, który utrwalił wiele dziś archaicznych nazw, dał opisy nieistniejących obecnie desygnatów. To właśnie w pismach Glogera możemy szukać poświadczeń wyrazów odnoszących się do lokalnych realiów, miejscowych zwyczajów i tradycji. Jednocześnie mimo często podejmowanej tematyki lokalnej, związanej z Podlasiem, nie mógłby być on reprezentantem pisarstwa *stricte* regionalnego nasyconego cechami gramatycznymi i leksykalnymi. Choć czerpał z bogactwa językowego rodzinnych okolic, w jego idiolektie nie ma zbyt wielu cech polszczyzny północno-wschodniej, kresowej.

Teksty Zygmunta Glogera

- I 2 – *Kupalnocka (Sobótka)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1868, t. I, nr 5, s. 59.
- I 4 – *Kościół parafialny w Wiznie (z drzeworytem)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1870, nr 147, s. 197.
- I 5 – *Dawne grodzisko pod wsiami Wnory i Grodzkie*, t. XII, „Tygodnik Ilustrowany” 1873, nr 295, s. 92–93.
- I 13 – *Nowy Rok*, „Tygodnik Ilustrowany” 1878, nr 110.
- I 14 – *Kołoza w Grodnie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1878, nr 121.
- I 15 – (*Artykuł zaczynający się od słów: „Od Zygmunta Glogera otrzymaliśmy następującą odezwę”...*), „Tygodnik Ilustrowany” 1879, nr 158.
- I 16 – *Ludwik Pawłowski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1880, nr 210.
- I 17 – *Odezwa o Sobieskim i Kanalewicu*, „Tygodnik Ilustrowany” 1880, nr 246.
- I 18 – (*Odezwa w kwestii wydawnictw popularnych dzieł Mickiewicza*), „Tygodnik Ilustrowany” 1882, nr 362.
- II 4 – *Kilka słów o naszych stacjach krzemienych*, „Biblioteka Warszawska” 1872, t. II, s. 436.
- II 23 – *Korespondencja*, „Biblioteka Warszawska” 1881, t. I, s. 111.
- II 24 – *Wycieczka do Białowieży*, „Biblioteka Warszawska” 1881, t. I, s. 424.
- II 25 – *Korespondencja*, „Biblioteka Warszawska” 1882, t. II, s. 147.
- II 26 – *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich z częściami W. Ks. Poznańskiego*, oprac. G. Ossowski, Kraków 1881, „Biblioteka Warszawska” 1882, t. II, s. 313.
- II 27 – *Korespondencja*, „Biblioteka Warszawska” 1883, t. III, s. 141.

II 28 – *Obraz statystyczny szkół w guberniach zachodnio-południowych Cesarstwa w latach 1825–1826 na podstawie raportu urzędowego*, „Biblioteka Warszawska” 1885, t. IV, s. 323–338.

II 29 – *Dworzec Łukasza Górnickiego w Lipnikach pod Tykocinem*, „Biblioteka Warszawska” 1889, t. I, s. 435.

II 30 – *Album przedhistorycznych zabytków W. ks. Poznańskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1893, t. III, s. 579.

III 23 – *Nad Biebrzą*, „Kronika Rodzinna” 1882, nr 4, 5.

IX 71 – *Z wiejskiego ustronia*, „Gazeta Warszawska” 1874, nr 270.

IX 100 – *Obiady pożegnalne*, „Gazeta Warszawska” 1881, nr 42.

XI 9 – *Nasze obrzędy weselne*, „Gazeta Rolnicza” 1883, nr 9, 10, 12, 13.

XI 10 – *Torfowiska, jako muzea przeszłości*, „Gazeta Rolnicza” 1886, nr 19.

XI 11 – *Cyganie*, „Gazeta Rolnicza” 1887, nr 43.

XI 12 – *Oświata ludu*, „Gazeta Rolnicza” 1888, nr 1.

XI 13 – *Ze starych szpargałów*, „Gazeta Rolnicza” 1888, nr 3, 38.

XI 14 – *Ze starych szpargałów*, „Gazeta Rolnicza” 1889, nr 7, 22, 23, 29.

XII 2 – *Bożnica w Wysokiem Mazowieckiem*, „Kłosa” 1874, t. XIX, s. 23.

XII 3 – *Stefan Czarniecki (z drzeworytem)*, „Kłosa” 1874, t. XIX, nr 475, s. 86.

XII 4 – *Letni dworzec w Choroszczy*, „Kłosa” 1874, t. XIX, nr 476, s. 99.

XII 7 – *Starożytne osady z czasów użytku krzemienia na ziemiach dawnej Polski*, „Kłosa” 1875, t. XX, nr 517, s. 334 i nr 518, s. 344.

XII 8 – *Wystawa rolnicza w Szawlach*, „Kłosa” 1875, nr 534, 535.

XII 9 – *Michał Kulesza*, „Kłosa” 1875, nr 536.

XII 10 – *O imionach własnych słowiańskich*, „Kłosa” 1875, t. XXI, nr 546, s. 397.

XII 11 – *Słówko o wycieczkach za granicę*, „Kłosa” 1876, nr 566.

XII 17 – *Wigilia Bożego Narodzenia w dawnej ziemi Bielskiej*, „Kłosa” 1876, nr 599.

XII 18 – *Znad Narwi*, „Kłosa” 1877, nr 605, t. XXIV.

XII 19 – *Zwyczaj zapustne*, „Kłosa” 1877, nr 606, 607.

XII 20 – *Kilka słów o sadownictwie i ogrodnictwie*, „Kłosa” 1878, nr 669.

XII 21 – *Wianki na Boże Ciało*, „Kłosa” 1878, nr 677.

XII 22 – *Wystawa rolnicza w Retowie*, „Kłosa” 1878, nr 696, 697.

XII 23 – *Szkoła ogrodnicza*, „Kłosa” 1878, nr 701.

XII 24 – *Retów*, „Kłosa” 1879, nr 711.

XII 25 – *Nalewka Stefana Czarnieckiego*, „Kłosa” 1879, nr 716.

XII 26 – *Prace na polu gospodarstwa krajowego (Girdwojniowie i Dłużewski)*, „Kłosa” 1879, nr 721, 722.

XII 27 – *Obrzędy rolnicze. Dożynki. Wieniec*, „Kłosa” 1879, nr 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739.

XII 28 – *Oskar Kolberg i jego prace*, „Kłosa” 1880, nr 789, 790.

XII 29 – *Nowy Rok*, „Kłosa” 1882, nr 862.

XII 30 – *O naszych stacjach krzemiennych*, „Kłosa” 1887, nr 1151, 1152.

- XII 31 – *Muzeum etnograficzne*, „Kłosy” 1888, nr 1183.
XII 32 – *Z życia dworu wiejskiego*, „Kłosy” 1889, nr 1278.
XIII 21 – *Epopeja księgosuszowi*, „Kurier Warszawski” 1881, nr 20.
XIII 22 – *Propinacje wiejskie*, „Kurier Warszawski” 1898, nr 174.
XIII 23 – *Gmach dla Szkoły Rontalera*, „Kurier Warszawski” 1900, nr 138.
XIII 24 – *Sądy cygańskie*, „Kurier Warszawski” 1901, nr 189.
XIII 25 – *Bandytyzm po wsiach*, „Kurier Warszawski” 1906, nr 19.
XIX 1 – *O żubrze litewskim*, „Gazeta Lwowska” 1894, R. 84, nr 261, s. 1–2. nr 262, s. 1–2. nr 263, s. 1–2, nr 264, s. 1–2.
XVI 3 – *Z domu i dla domu – kilka słów o drobiu*, „Ognisko domowe” 1876, nr 9.
XVI 5 – *Nasza medycyna ludowa*, „Ognisko domowe” 1876, nr 15, 16, 17.
XX 1 – *Listy z Podlasia*, „Gazeta Świąteczna” 1881, nr 6, 11, 35.
XX 2 – *Starodawne zabytki*, „Gazeta Świąteczna” 1882, nr 45.
XX 3 – *Rady dawnych a mądrych ludzi o wychowaniu dzieci*, „Gazeta Świąteczna” 1884, nr 1.
XXI 1 – *Kilka uwag w sprawie rozdrabniania własności ziemskiej*, „Niwa” 1880, zeszyt z dnia 15. I, s. 106–111.
XXI 2 – *(Korespondencja o potrzebie zniesienia posiad komisarzy włościańskich)*, „Niwa” 1881, s. 600.
XXI 3 – *„Echo Łomżyńskie i kwestia służby folwarcznej”*, „Niwa” 1883, t. XXIII, s. 262.
XXII 1 – *Wykopalisko w Kretkach*, „Światowit” 1901, t. III.
XXIII 1 – *Wielkanoc*, „Wędrowiec” 1893, nr 13.
XXIV 1 – *Dawne świrny i śpichlerze*, „Wisła” 1889, t. III, s. 787–792.
XXIV 2 – *Frycowe w Korytnicy*, „Wisła” 1895, t. IX, s. 795.
XXIV 3 – *Chleb (o chlebie i zwyczajach przy pieczywie u ludu w Tykocińskim)*, „Wisła” 1898, t. XII, s. 336.
XXIV 4 – *Ości i chrapki rybackie*, „Wisła” 1900, t. XIV, z. 2, s. 179.
XXV 1 – *Nazwy weselne, wyrażenia, i przedmioty używane przy godowych obrzędach ludu na przestrzeni byłej Rzeczypospolitej. Zbiór wiadomości do antropologii krajowej, wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności*, „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej” 1877, t. I, 1877, w 8-ce, s. 80–96 .
XXVI 1 – *O chlebie i zwyczajach przy jego wypiekanii*, „Ziemia” 1910, nr 18, s. 247–275.
XXVI 2 – *Przyczynki do dziejów ogrodnictwa polskiego*, „Ziemia” 1910, nr 26, s. 410–411.
XXVII 1 – *Kramiki po wsiach*, „Zorza” 1884, nr 17.
XXVII 2 – *O gorzałce*, „Zorza” 1886, nr 5.

Bibliografia

- *Atlas gwar mazowieckich*, pod red. A. Kowalskiej, t. II, Wrocław–Warszawa 1973.
- *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. VI, Warszawa 1996.
- Bajerowa Irena, *Polski język ogólny XIX wieku: stan i ewolucja*, t. 1, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986.
- Gloger Zygmunt, *Słownik gwary ludowej w Tykocińskim*, „Prace Filologiczne” 1893, t. IV, s. 795–904.
- Gloger Zygmunt, *Zwyczaje zapustne*, „Kłosy” 1877, nr 607, s. 102–106.
- Handke Kwiryna, *Archaizacja językowa w „Starej baśni” J. I. Kraszewskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1959, nr 6, s. 145–161.
- Janowska Aleksandra, Pastuchowa Magdalena, *Słotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Kraków 2005.
- Klemensiewicz Zenon, *Historia języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1980.
- Kuryłowicz Beata, *Charakterystyka fonetyczna dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2006, nr 6, s. 41–61.
- Kuryłowicz Beata, *Nominacja a językowy obraz roślin w dziewiętnastowiecznych słowniczkach gwarowych*, „Roczniki Humanistyczne” 2006, t. 54, s. 45–56.
- Kuryłowicz Beata, *Słotwórstwo dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2008, nr 7, s. 83–97.
- Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. VI, Warszawa 1814.
- Pihan-Kijasowa Alicja, *Język J. I. Kraszewskiego a polszczyzna ogólna i kresowa pierwszej połowy XIX wieku*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, pod red. J. Brzezińskiego, Zielona Góra 1988, s. 111–127.
- Rembiszewska Dorota K., *Słownik dialektu knyszyńskiego Czesława Kudzińskiego*, Łomża 2007.
- *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, wersja online: <http://doroszewski.pwn.pl/>.
- Walczak Bogdan, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław 1999.

BETWEEN ARCHAISM AND MODERNITY.
ABOUT THE LANGUAGE OF ZYGMUNT GLOGER'S TEXTS

The aim of this article is to analyze selected texts by Zygmunt Gloger, with particular focus on the stylistic relationships present in his writings, premises concerning world view and the history of literature, as well as biographical facts, which – in the case Gloger – a bit of a Romantic, a bit of a Positivist, is extremely important. Due the diversity of research interests of the antiquarian from Jeżewo, the author of the text limits herself to indicate certain relevant features, which suggest the immersion in the

nineteenth-century Polish general language, and at the same time features showing close links with the region of the North-Eastern Poland, from which Gloger came from and about which he wrote, becoming the creator of a specific, highly vivid image of his region.

Keywords: Zygmunt Gloger, vocabulary, archaism, modernity, regionalism.